

Wpław – Monika Brotka

Lubił Sun Kil Moona,
Steve'a Reich'a i Skalpel
Subtelny urok i niewinne fantazje
Głowę miał w chmurach, oczy skąpane w maśle
Dyskretnie wpadał w tło
Lubił Massive Attack, King Krule'a i Duster
I gdy uczucie bywa nienazywalne
Językiem uwagi odbił we mnie światłem
I światło wpada w skroń
Więc gramy w na niby
Co jakby, a co gdyby
Więc gramy w na niby
Co jakby, a co gdyby
Płyniemy dziką rzeką wpław
I zbliża się burza
Płyniemy dziką rzeką wpław
Woda jak atrament
Pcha mnie do nieznanym dotąd miejsc

3

2

1

Lubił Sun Kil Moona,
Steve'a Reich'a i Skalpel
Szybko uciekać od najśłodszych pragnień
W bezruchu stoję zatrzymuję inwazję
Płyniemy dziką rzeką wpław
I zbliża się burza
Płyniemy dziką rzeką wpław
Woda jak atrament
Pcha mnie do nieznanym dotąd miejsc
Dziką rzeką wpław
Woda jak atrament
Pcha mnie do nieznanym dotąd miejsc
Dziką rzeką wpław
Woda jak atrament
Pcha mnie do nieznanym dotąd miejsc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych